

Sygn. akt I ACa 907/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SA Lucyna Świdierska-Pilis
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko E. D. i R. D.

przy udziale Prokuratury Okręgowej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt I C 310/17

oddala apelację.

SSA Lucyna Świdierska-Pilis	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------------------	-------------------	---------------------

IACa 907/17

## UZASADNIENIE

Powód K. B. wniósł do Sądu Okręgowego w Katowicach pozew przeciwko R. D. i E. D. o zapłatę solidarnie kwoty 240 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2016 r. i kosztami procesu poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła, a w razie wniesienia zarzutów o utrzymanie wydanego nakazu zapłaty w mocy.

Z uzasadnienia pozwu wynika, iż powód jest w posiadaniu weksla własnego wystawionego przez pozwanych w dniu 19 maja 2016 roku na kwotę 240 000 zł, z terminem zapłaty na dzień 19 września 2016 roku. Pomimo upływu terminu płatności i wezwania do zapłaty, pozwani należności nie uregulowali.

W dniu 22 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Od tego nakazu pozwani wnieśli zarzuty, które ostatecznie zostały przez ten Sąd odrzucone.

Po zawiadomieniu przez Sąd Okręgowy prokuratora (w trybie art. 59 k.p.c.) zarzuty od nakazu zapłaty wniosła Prokuratura Okręgowa w K.. W zarzutach - podnosząc istnienie uzasadnionych wątpliwości co do podstaw i okoliczności faktycznych wystawienia przez pozwanych na rzecz powoda weksla własnego, w szczególności uzasadnionego podejrzenia, że został on uzyskany przez powoda w celu podjęcia przez niego działań sprzecznych z prawem w postaci zabezpieczenia nieistniejącego zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki rzekomo uprzednio zawartej między stronami, a ponadto, że czynność prawna była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz uzasadnionego podejrzenia, że oświadczenie woli pozwanych zawierało wady - wniesiono o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

Z uzasadnienia wynika, iż podnoszone są zarzuty materialne przeciwko zobowiązaniu wekslowemu oraz przeciwko stosunkowi podstawowemu w postaci umowy pożyczki. Podniesiono uzasadnione wątpliwości co do zasadności dochodzonego roszczenia wskazując, że jak wynika z poczynionych ustaleń, 25 października 2016 prowadzona była licytacja mieszkania pozwanych. Powód nawiązał z nimi kontakt oferując pomoc w uzyskaniu prawa do dalszego korzystania z mieszkania, ewentualnie w odzyskaniu części należności z licytacji. Strony miały upozorować pożyczkę na 240 000 zł, uwiarygodnieniem miał być weksel własny pozwanych. Do zwarcia umowy, przekazania pożyczki nie doszło. Zdaniem prokuratora są uzasadnione wątpliwości co do zobowiązania wekslowego i stosunku podstawowego. Zachodzi duże prawdopodobieństwo wad oświadczenia woli po stronie pozwanych.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd Okręgowy uchylił wydany nakaz zapłaty i oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwani posiadali zadłużenie. W dniu 25 października 2016 roku doszło do licytacji ich mieszkania położonego w S. przy ul. (...). W tym dniu w swojej skrzynce na listy pozwani znaleźli kartkę z informacją, iż jeżeli chcą jeszcze pomieszkać w mieszkaniu lub odzyskać część pieniędzy z licytacji, to proszeni są o kontakt na wskazany nr telefonu. Telefon należał do powoda. Powód zaproponował pomoc w odzyskaniu części pieniędzy i oddanie mu następnie połowy kwoty. Stwierdził, że jeżeli pozwani podpiszą weksel na 240 000 zł, to on będzie mógł się ubiegać o pieniądze jako wierzyciel u komornika i przekazać im część pieniędzy. Tłumaczył, że weksel będzie fikcyjny. Treść weksla podyktował powód. Weksel został wystawiony z datą 19 maja 2016 roku. Poza wekslem powód podsunął pozwanym do podpisu dwa papiery in blanco. W maju 2016 roku strony się nie znały. W dniu spotkania powód przekazał pozwanym 3 000 zł jako zaliczkę. Pozwany, a następnie jego żona, podpisali weksel. Nie było ich zamiarem zaciąganie jakichkolwiek zobowiązań. Pozwany myślał, że ten weksel jest powodowi potrzebny do odzyskania pieniędzy. Powód zachęcał też, aby pozwani nikomu nic nie mówili. Dopiero jak dostali z sądu nakaz zapłaty, zrozumieli co się stało. Po wniesieniu zarzutów od tego nakazu powód przyjechał do nich do domu z pretensjami, zabrał pozwanego do sądu i podyktował w jaki sposób ma zarzuty wycofać. Przed rozprawą powiedział pozwanemu, że jak się pozwany do sądu zgłosi, to będzie miał kłopoty.

W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, powołując art. 58 kodeksu cywilnego i uznając zeznania pozwanych za wiarygodne, że pozwani podpisując weksel w ogóle nie mieli zamiaru zaciągać zobowiązania względem powoda i nie zdawali sobie sprawy, że powód będzie chciał od nich 240 000 zł. Pozwani, starsze schorowane osoby, znajdowali się w krytycznej sytuacji życiowej wobec licytacji mieszkania. Powód wykorzystał obiektywnie niekorzystną sytuację pozwanych, ich nieporadność i zagubienie, oczywistą chęć poprawy swej sytuacji po stracie mieszkania, czy nawet szukanie możliwości odzyskania mieszkania. Nie spodziewali się, że powód może weksel wykorzystać występując do sądu o zapłatę z weksla przeciwko nim. Takie pokierowanie pozwanymi, które doprowadziło do podpisania przez pozwanych weksla i dwóch pism in blanco, zasługuje na napiętnowanie społeczne i jawi się

jako jawne naruszenie zasad współżycia społecznego. Powód naruszył podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, także wtedy gdy dyktował treści odwołania tego co pozwani napisali w zarzutach do nakazu zapłaty. Sąd Okręgowy w konkluzji uznał, że zobowiązanie wekslowe pozwanych jest nieważne (art. 58 k.c. w związku z art. 5 k.c.). Jako podstawa uchylecia nakazu zapłaty wskazany został art. 496 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód, zaskarżając go w części, co do kwoty 51000 złotych, zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 58 k.c. oraz art. 101 i 104 prawa wekslowego przez uznanie, że pozwani nie mieli zamiaru zaciągnięcia zobowiązania wekslowego;

- art. 58 k.c. poprzez powołanie się na nieważność zobowiązania wekslowego z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego bez wskazania jakie konkretnie zasady zostały naruszone;

- poprzez niezastosowanie art. 101 i 104 prawa wekslowego;

- art. 353<sup>1</sup> k.c. przez nieuwzględnienie że strony mogą dowolnie ułożyć stosunek prawny;

2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu że: między stronami istniał stosunek podstawowy w postaci umowy pożyczki, powód dyktował pozwanym treść zarzutów od nakazu zapłaty, powód w jakikolwiek sposób wpływał na pozwanych, w szczególności przez żądanie cofnięcia zarzutów, powód przekazał pozwanym 3000 złotych tytułem zaliczki, pozwani nie mieli zamiaru zaciągnąć zobowiązania wekslowego, a zobowiązanie to jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

3) naruszenie prawa procesowego - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., art. 230 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez: nieprawidłowe rozłożenie ciężaru dowodu, pominięcie stanowiska powoda oraz pozwanych w ich osobistym piśmie procesowym, nierozstrzygnięcie sprzeczności pomiędzy oświadczeniami pozwanych złożonymi na rozprawie, a treścią ich pism procesowych, bezkrytycznej i wadliwej ocenie zeznań pozwanych, przydanie wartości dowodowej odręcznej notatce, nieprawidłowym uznaniu że zachodzi duże prawdopodobieństwo wad oświadczenia woli po stronie pozwanych;

4) wydanie orzeczenia wbrew woli pozwanych, którzy cofnęli zarzuty i tych zarzutów nie opłacili;

5) art. 328 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia nie wyjaśniającego które fakty Sąd uznał za udowodnione i dlaczego odmówił wiarygodności dowodom zaofiarowanym przez powoda.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie solidarnie od pozwanych 51 000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 września 2016 r oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji. Prokurator wniósł także o oddalenie apelacji i na rozprawie apelacyjnej poinformował, że w Prokuraturze Okręgowej w K. w sprawie 1Ds.12.2017 toczy się śledztwo, obecnie jest to śledztwo in rem, nie ad personam, zostało przesłuchanych kilkanaście osób, wszystkie są pokrzywdzone w związku z działalnością powoda.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacji naruszenia prawa procesowego i zarzucanych Sądowi Okręgowemu błędów w ustaleniach faktycznych, w szczególności w takim zakresie, jaki pozwala ocenić dokonaną przez pozwanych czynność prawną w postaci wypełnienia weksla własnego, z punktu widzenia ważności

tej czynności. Tu przede wszystkim powód zarzuca naruszenie art. 233 k.p.c. (chodzi zapewne o art. 233 § 1 k.p.c.). Przepis ten przewiduje, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, ramy której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. W ramach takiej oceny, włączone do niej być mogą, a nawet powinny, takie elementy jak zachowanie się strony, jej reakcja na dowody i pobudki osobiste.

Przebieg postępowania przed Sądem pierwszej instancji i dokonana przez ten Sąd ocena dowodów, w tym w szczególności z przesłuchania pozwanych i ręcznie wypisanej kartki z numerem telefonu (jak zostało to sformułowane w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu) pozwala na stwierdzenie, że wymienione reguły wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zastosował prawidłowo i prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie. Zeznania pozwanych, wbrew zarzutom apelacji są wiarygodne. Pozwani zaufali powodowi i uwierzyli w jego zapewnienia, nie mając świadomości jakie są konsekwencje wystawienia weksła własnego i wierząc, że będzie to dokument umożliwiający powodowi, w bliżej nie wyjaśniony sposób, poprawienie ich sytuacji związanej z licytacją mieszkania. Ich wersję uwiarygadnia również owa ręcznie wypisana kartka z numerem telefonu powoda (czemu nie zaprzeczył) oraz spójna z wyjaśnieniami w piśmie stanowiącym (odrzucone następnie) zarzuty od nakazu zapłaty, relacja z przebiegu zdarzeń. Należy zatem dać wiarę pozwany, a to oznacza, że zachowanie powoda od początku skierowane było na wykorzystanie przymusowego położenia, niedoświadczenia pozwanych.

Nie bez znaczenia jest tu również informacja Prokuratora o toczącym się śledztwie w sprawie pokrzywdzenia przez powoda kilkunastu osób. Brak jest obecnie podstaw do wyciągania z tej informacji dalej idących wniosków, ale niewątpliwie wpisuje się ona w część ze wspomnianych reguł oceny dowodów jakiej Sąd pierwszej instancji dokonał.

Nie mogą zostać uznane za trafne również pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego, których ocena ma już charakter drugorzędny. Wobec bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zasadniczej kwestii rzutu na ważność czynności prawnej należy stwierdzić, że wbrew apelującemu, Sąd ten dając wiarę pozwany wskazał, że podnoszone przez nich fakty zostały udowodnione, a przyjmując nieważność czynności prawnej nie musiał rozważać wiarygodności dowodów zaoferowanych przez powoda to jest weksla i dwóch wezwań do zapłaty (były to jedyne dowody powołane przez powoda) - zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Z tych samych przyczyn chybiony jest zarzut dotyczący ciężaru dowodu. Wbrew jego treści pozwani udowodnili, że powód nakłonił ich do wystawienia weksla i wykazali przyczyny nieważności tej czynności prawnej. Wykazali także, że wszelkie ich działania związane z wystawieniem weksla, a następnie cofnięciem zarzutów od nakazu zapłaty były inspirowane przez powoda.

W tym kontekście należy ocenić zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego. Tu na pierwszy plan wysuwa się zarzut naruszenia art. 58 kodeksu cywilnego, uznanie bowiem czynności prawnej w postaci wystawienia weksla przez pozwanych za nieważną, czyni zbędnymi rozważania na temat potrzeby oceniania tej czynności na gruncie art. 101 i 104 prawa wekslowego, na temat jakie znaczenie ma w świetle tych przepisów brak zamiaru zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, czy nieuwzględnienie zasady swobody umów zawartej w art. 353<sup>1</sup> k.c.

Zarzut ten należy uznać za nieuzasadniony. Wbrew argumentacji apelującego czynność prawna w postaci wystawienia przez pozwanych weksla własnego, w okolicznościach tej sprawy, jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) i jedynie przez pryzmat tej przesłanki należało dokonać jej oceny z punktu widzenia ważności.

Przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć klauzule generalne odwołujące się do powszechnie uznawanych i akceptowanych w społeczeństwie wartości, wyznaczających zasady przyzwoitego i uczciwego zachowania, obejmujące zarówno normy moralne, jak i obyczajowe. Katalog tych wartości ma charakter otwarty, chronią wiele

dóbr, co ma na celu umożliwienie oceny danej sytuacji w sposób elastyczny, uwzględniający okoliczności konkretnej sprawy. O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego można mówić zarówno wtedy, gdy z tymi zasadami nie daje się pogodzić treść czynności prawnej albo jej cel, ale także wtedy, gdy czynność jest przedsięwzięta w celu obejścia zasad współżycia społecznego. Dla oceny, czy zachodzi wypadek, o jakim mowa w art. 58 § 2 k.c., obok treści czynności prawnej ważny jest jej skutek, a w szczególności to, czy w wyniku podjęcia czynności powstanie uprawnienie lub obowiązek, którego wykonanie spowoduje wystąpienie stanu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Zasady współżycia społecznego jako przesłankę i przyczynę nieważności czynności prawnej należy stosować w sytuacjach wyjątkowych.

Z taką właśnie, wyjątkową sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach sprawy niniejszej. Ta wyjątkowość polega także na charakterze zobowiązania jakie pozwani zaciągnęli wobec powoda wystawiając weksel własny i roli jaki weksel taki pełni w obrocie. Niezależnie jednak od tych okoliczności, przede wszystkim czynność prawną dokonaną przez pozwanych należy ocenić przez pryzmat zachowań powoda, które doprowadziły do jej dokonania. Te zachowania nosiłyby w stosunkach umownych znamiona wyzysku (art. 388 § 1 k.c.) i przez analogię tak też należałoby ocenić działania powoda wobec pozwanych. Jak już wyżej wskazano, powód bowiem wykorzystał przymusowe położenie, niedołęstwo i niedoświadczenie pozwanych. Tyle tylko, że zachowując proporcje wynikające z analogii należy uznać, w okolicznościach tej sprawy, że te działania powoda przekroczyły granicę za którą ich ocena odbywa się już tylko w oparciu o zasady współżycia społecznego prowadząc do bezwzględnej nieważności czynności. Wbrew apelacji Sąd pierwszej instancji wskazał jakie konkretnie zasady zostały zachowaniem powoda naruszone : „podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania” i również w tym zakresie stanowisko tego Sądu należy zaakceptować.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

SSA Lucyna Świdowska-Pilis SSA Tomasz Ślęzak SSA Piotr Wójtowicz